**Oto 5 faktów i mitów o stalowych termobutelkach do karmienia dzieci**

**W ostatnich dniach przyjazna pogoda i słońce ostatecznie już się na nas obraziły. A jesienny chłód i plucha szczególnie dokuczają maluchom. Warto więc zaopatrzyć się w stalową termobutelkę, która utrzyma ciepłotę mleka, wody czy napoju nawet do 6 godzin. Na temat takich alternatyw dla bidonów czy szklanych butelek doposażonych w opakowanie termoizolacyjne krąży jednak mnóstwo mitów i wydumanych opinii, związanych głównie z ich metalowym wykonaniem. Rozwiewamy więc wszystkie wątpliwości.**

Na początek wyjaśnijmy jakże ważną kwestię zdrowotną i proekologiczną. Stalowe termobutelki nie zawierają ani grama plastiku i innych szkodliwych dla organizmu sztucznych substancji, które rozkładają się dziesiątki lat. Stanowią więc doskonałą odpowiedź na przerażający zalew jednorazowych plastikowych butelek na wodę. Dobrym przykładem jest tutaj wykonana z antybakteryjnej stali nierdzewnej termobutelka ze smoczkiem Pura Kiki. Jest ona zaopatrzona w: smoczki (dostosowane rozmiarem do wieku dziecka i wersję przeznaczoną dla kaszy oraz gęstych napojów), ustnik niekapek, ustnik wraz ze słomką w wersji niekapka oraz nakładkę na wypadek podróży – wszystkie wykonane z silikonu medycznego. Uzyskała certyfikat nietoksyczności niezależnej organizacji non-profit Madesafe.org. W dodatku jako jedyna butelka została wybrana nr 1 w niezależnych testach, przeprowadzonych przez amerykańskich pediatrów w aż 3 kategoriach. Została także wyróżniona na krajowym podwórku w konkursie Nagroda Rodziców 2017.

Mimo oczywistych zalet wśród wielu rodziców krąży jednak nadal wiele mitów i zniekształconych opinii o takich stalowych termobutelkach. Postanowiliśmy się im przyjrzeć i wyjaśnić nieścisłości.

**Mit nr 1: Szkło jest bezpieczniejsze dla zdrowia dzieci niż nierdzewna stal.**

**Fakt: Stal jest najbezpieczniejszym na świecie materiałem do wykonywania butelek. Szkło zostawmy raczej do wyrobu okien czy witryn sklepowych.**

Ten temat wzięła na celownik wspomniana wyżej organizacja Madesafe.org. Jej proces certyfikacji polega na badaniu produktu pod kątem występowania ponad 80 000 chemikaliów (!), takich jak toksyny wpływające na rozwój i zachowanie dziecka, związki endokrynnie czynne, rakotwórcze, metale ciężkie czy lotne związki organiczne. Okazało się, że żadna szklana butelka nie jest w stanie sprostać wymaganiom tego testu ze względu na wiele plastikowych elementów: nakrętki, ustniki, słomki, nakładki lub zakrętki itp. Niezależne badania dowiodły, że absolutnie wszystkie tworzywa sztuczne (również wolne od tak szkodliwych związków chemicznych jak bisfenol A i S) mogą wydzielać toksyny, związane z różnymi nowotworami i zaburzeniami w rozwoju dziecka. Szczególnie przy podgrzaniu (np. w zmywarce lub kąpieli), ponacinaniu (nadgryzanie przez ząbkującego malucha) lub otarciach (rzucanie, pocieranie o twardy blat).

Kolejnym argumentem niech będzie fakt, że stal nierdzewna klasy spożywczej to pewnik – stal A2 (#304, znana także jako 18/8) jest wykorzystywana do produkcji wysokiej jakości sztućców, baniek na mleko czy przyborów kuchennych. Tak samo jak przy pasteryzowaniu mleka, warzeniu piwa, a także w chirurgii i wielu innych dziedzinach codziennego życia.

Szkło pod wpływem silnego uderzenia pęka i malutkimi odłamkami może zranić dziecko. Natomiast stal jedynie wygina się i nawet wtedy dalej można jej spokojnie używać.

Na koniec dodajmy, że mleko przechowywane w stalowej butelce jest chronione przed wystawieniem na światło, co zapobiega rozpadowi białek i innych ważnych składników odżywczych. Nie sposób tego powiedzieć o jej szklanym odpowiedniku.

**Mit nr 2: Mleko, sok lub woda w stalowym pojemniku mają metaliczny posmak.**

**Fakt: Nic nie ma prawa przeniknąć do nierdzewnej stali klasy spożywczej.**

Użyjmy prostego porównania - a co w takim razie z pasteryzowanym mlekiem, lanym piwem, gotowanym w garnku makaronem lub jakimkolwiek jedzeniem przy którym pomagamy sobie sztućcami?Oczywiście, że nie smakują one metalicznie i tak samo jest z zawartością termobutelki. Obiekcje mogą dotyczyć na pewno butelek aluminiowych, ale w żadnym wypadku stalowych.

**Mit nr 3: Butelki stalowe w przeciwieństwie do szklanych zbyt szybko się nagrzewają.**

**Fakt: Szklane i plastikowe butelki przekazują dokładnie tyle samo ciepła co butelki stalowe – tylko nieco wolniej.**

Jeśli napój rozgrzewa butelkę do tego stopnia, że nie można jej dotknąć z całą pewnością jest zbyt gorący, by podać go dziecku nie ryzykując poparzenia. Przewaga stali nierdzewnej polega na tym, że opiekunowie i rodzice mogą natychmiast sami sprawdzić temperaturę zawartości butelki. Jeśli jest ona za gorąca, błyskawicznie można ją schłodzić pod bieżącą zimną wodą i problem z głowy. A spragniony maluch nie zdąży się w tym czasie nawet porządnie rozgniewać. W dodatku napój pozostanie ciepły nawet do 6 godzin.

**Mit nr 4: Stal nierdzewna jednak ulega korozji.**

**Fakt: Stalowe butelki nie rdzewieją. Może zdarzyć się, że zanieczyszczenie powierzchni spowoduje jedynie odbarwienie. W ponad 95 proc. przypadków można się go pozbyć, czyszcząc swoją termobutelkę szorstką gąbką lub szmatką (nie stosujmy metalowych skrobaczek).**

Dla przykładu - wspomniana marka Pura używa stali nierdzewnej A2 (#304). Jest to materiał stosowany również przy pasteryzowaniu mleka, warzeniu piwa czy do produkcji przyborów kuchennych lub sztućców, które myjemy regularnie i ostatnia rzecz z jaką nam się kojarzą to rdzewienie.

**Mit (obawa) nr 5: Stalowych butelek nie można używać w mikrofalówce.**

**Fakt: To prawda, ale w przypadku niemowlaków nie ma to akurat żadnego znaczenia.**

Dlaczego? Karmi się je przecież głównie mlekiem. W branży żywieniowej i pediatrii doskonale wiadomo, że mleko matki ani mleko modyfikowane nie mogą być nigdy, przenigdy podgrzewane w kuchence mikrofalowej.